KURJER WARSZAWSKI

D. 7. Września. — Rok 1840. Poniedziałek. № 237. Jutro, Narodzenie N. MARJI. Uroczystość. Kurjer nie wyjdzie.

CESARSKI *Reskrypt* do Namiestnika Królestwa Polskiego Jenerał-Feldmarszałka Xięcia *Warszawskiego* Hrabi *Paskiewicza Erywańskiego*. „Xiążę Janie Synu Teodora. Zwiedzając wielekrotnie Twierdzę *Nowogieorgiewską*, dziwiłem się zawsze trudnemu do uwierzenia pośpiechowi, z iakim wznosiły się ogromne roboty fortyfikacyjne i gmachy, czyniące zadosyć wszystkim warunkom wykwintnego gustu, obok mocy i piękności wykończenia. Obejrzawszy teraz nanowo pomienioną Twierdzę, i znajduiąc ią iuż prawie zupełnie wykończoną wtedy, gdy zaledwie upłynęło lat 7, od chwili rozpoczęcia robót, winienem przyznać, że iedynie skutkiem wzorowego Waszego starania i szczególnej troskliwości, wzniesioną została tak spiesznie ta ważna warownia, która stanie się mocną i pewną osłoną całego kraiu, a obok tego świadczyć będzie w późne wieki, o waszych niezmordowanych trudach, niesionych dla dobra i sławy Ojczyzny. Z szczególnem wewnętrznem zadowoleniem, ponawiam Wam całkowitą i zupełną wdzięczność Moię za tak znakomitą Waszą służbę, pozostaiąc na zawsze Wam przychylnym." Na Oryginale własną JEGO CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano MIKOŁAJ.

w Warszawie 24 Sierpnia 1840 r.

Dzień onegdajszy zostanie długo w pamięci *Warszawian*; kronika tego miasta zapisze iego uroczyste wspomnienia na najpiękniejszej karcie. Spełniły się życzenia nasze; *Warszawa* miała szczęście dwa razy w tym roku cieszyć się obecnością w iej murach Panuiącej RODZINY. Tym razem radość powszechna pomnożoną została na widok Xiężniczki, którą CESARZEWICZ Następca za przyszłą Towarzyszkę życia wybrał, a którą NN. RODZICE JEGO, w rodzicielskiem uściśnięciu za czwartą Córę przyjęli. Już od dni kilku wieść o wjeździe N. CESARZOWEJ, NARZECZONEJ CESARZEWICZA i WIELKIEJ XIĘŻNICZKI OLGI krążyła po tutejszem Mieście, napełniała serce pragnieniem urzeczywistnienia nadziei, wzbudzała uczucia radości i tę niecierpliwość która towarzyszy każdemu oczekiwaniu pożądanego szczęścia. Zabłysła nareszcie iutrzenka dnia pożądanego, iasne, wolne od chmur Niebo zwiastowało najpiękniejszą pogodę. Już od świtu tłumy mieszkańców wszelkiego wieku i płci, albo raczej całe miasto iakby iedna rodzina ożywiona iednakiem uczuciem uwielbienia i przywiązania, w świątecznych szatach wyszła oglądać oblicza swego Najjaśniejszego PANA, Ojca i Dobroczyńcy, tudzież Najjaśniejszej Rodziny. Napełniały się wszystkie ulice miasta przez które orszak miał przechodzić: w domach pootwierano ganki i okna, ozdobiono ie kobiercami, kwiatami i kosztownemi materjami. O 12tej, linja wojska wyciągniętą została od *Odolan* aż do samych *Łazienek* (półtory mili drogi), Artylerja, Pułki konne i Piechota, z muzyką na czele każdego oddziału, uszykowały się we trzy rzędy w najdoskonalszym i najpiękniejszym porządku. O 1szej, wszystko iuż było w pogotowiu i oczekiwaniu. N. PANI wracaiąc od wód zagranicznych, przybyła zaonegdaj wieczorem do *Łowicza* w towarzystwie WIELKIEGO XIĘCIA CESARZEWICZA. W drodze spotkał N. CESARZOWĘ Jejmość N. PAN przybyły niespodzianie z Warszawy. Na granicy Gubernji *Mazowieckiej* przyjmowali dostojnych Podróżnych w *Kłodawie*: JW. Jenerał-Adjut: *Rautenstrauch* iako Naczelnik Wojenny Gubernji, i JW. Hra. Fr. *Potocki* Człon: R. S. Guber: Cyw: *Mazowiecki*. Onegdaj rano NN. PAŃSTWO udali się w dalszą podróż do *Warszawy*. O 1ej z południa, JO. Xżę Namiestnik, Jenerałowie, Adjutanci J. C. K. MOŚCI i Sztab, oczekiwali na NN. PAŃSTWO w *Odolanach*. N. PAN w tem miejscu objął dowództwo nad całem wojskiem, i oddał raport N. PANI. Z tego

miejsca wyruszył cały orszak. Rozpoczął szwadron Żandarmów konno, a w odstępie szwadron pułku Ułanów J. C. W. Wielkiego XIĘCIA CESARZEWICZA poprzedzaiący poiazdy Dworskie. Najiaśnieysza PANI maiąca po lewym boku J. K. W. Xiężniczkę MARJĘ HESKO-DARMSZTADZKĘ i NADREŃSKĘ, a przeciw siebie J. C. W. W. Xiężniczkę OLGĘ, iechała w powozie poczwórnym baldakinem nakrytym. N. PAN, i W. X. CESARZEWICZ w mundurze pułku Ułanów imienia swego, towarzyszyli konno po obu stronach powozu, N. PAN po prawej, a J. C. WYSOKOŚĆ po lewej stronie. JO. Feldmarszałek Xiąże Warszawski iako Główno-dowodzący całem wojskiem, za N. PANEM iechał z buławą marszałkowską w ręku, a liczny orszak Jenerałów i Sztab, postępował za CESARSTWEM ICHMOŚĆ. W następnych odkrytych powozach mieściły się Damy z Orszaku N. PANI. Szwadron pułku Ułanów J. C. W. Wielkiego XIĘCIA NASTĘPCY i Żandarmów, kończyły orszak, za którym zdążały massy ludu. Przed rogatkami Wolskiemi przestrzeń tego przedmieścia zasłaną była kwiatami z Ogrodu *Ohma*. Orszak postępował przez ulice: *Chłodną*, *Elektoralną*, *Senatorską*, *Plac* Zygmunta, *Kra:-Prze:*, *Nowy Świat* i *Alee Belwederskie*. W czasie przeiazdu rozstawione pułki oddawały honory woyskowe, muzyka brzmiała, działa z Cytadelli przy dźwięku dzwonów wszystkich Świątyń ponawiały odgłosy. Lud w uniesieniu szczerej serdecznej radości okrzykami swemi zagłuszał nieustanne *hurra* wojska. Przed Kościołem Ś^go^ Krzyża wystąpiło Duchowieństwo Rzymsko-Katoli:. Dwóch JWW. JXX. Biskupów *Pawłowski* i *Chmielewski* w Infułach z Pastorałami stanęli na czele tegoż Duchowieństwa, maiąc obok siebie Prałatów i Kanoników Metropolitalnych, którzy wystąpili w wielkich swych ubiorach. N. PAN w przeieździe zatrzymał się przed tymże Kościołem, i znakiem Krzyża Ś. oddał cześć NAJWYŻSZEMU. Po przeieździe Najmiłościwszego PAŃSTWA, wszystko Duchowieństwo wróciło do Kościoła, i JW. JX. Biskup *Płocki* zaintonował Te Deum; ten hymn zakończyła Modlitwa do BOGA, za szczęśliwe przybycie Najiaśnieyszych OSÓB. Sieroty od Ś^go^ Kazimierza, wychowane ze szczodrobliwości dobroczynnego Ojca i Opiekuna, uszykowane były u stop wschodów *Missjonarskiego* Kościoła, i z wesołością wieku dziecinnego sypały kwiaty na ulicę. Dzieci Instytutu *Głuchoniemych* i *Ociemniałych* przeięte uczuciem najgłębszego uszanowania i najczulszej wdzięczności, stoiąc przed domem na przytułek i wychów dla nich przeznaczonym, wznosiły *migami* i głosem te modły: „BOŻE błogosław Najiaśnieyszemu MONARSZE ukochanemu OJCU Ludów, wraz z JEGO Najiaśnieyszą Rodziną; BOŻE nagradzaj Dobrodziejstwo Opieki nad nami pożądaną szczęśliwością, w życiu i na wieki." Na tarrasach drogi obok Ogrodu Botanicznego zgromadzeni byli Uczniowie dwóch Gimnazjów i czterech Szkół Obwodowych warszawskich. JJ. C. MOŚĆ wysiedli w pałacu *Łazienkowskim*; u podwoi oczekiwał Dwór, a NN. PAŃSTWO przyjmowani byli z Krzyżem Ś^tym^ przez Najprze: *Antoniego* Biskupa Warszawskiego Greko-rossyjskiego, który ICH przeprowadził do przygotowanej w iednym z Salonów Kaplicy. Po odprawionem Nabożeństwie, NN. PAŃSTWO, poprzedzeni Kamerjunkrami, Szambelanami, Mistrzem Obrzędów, a otoczeni Damami i Pannami honorowemi, raczyli w przechodzie do swoich prywatnych pokoi, przyjmować hołd uszanowania, od Zgromadzonych w salonach Dygnitarzy Rossyjskich, Członków Rady Stanu i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, oraz Prezesów i Dyrektorów Wydziałów w Kommissjach Rządowych, niemniej dystyngowanych Dam tutejszych, które dnia tego przywdziały ubiory Rossyjskie. Od chwili przybycia NN. PAŃSTWA aż do nocy, Lud mnogi napełniał *Łazienki*. Gdy zmierzchło się, całe Miasto wspaniale oświetlono. W wielu miejscach iaśniały Cyfry N. RODZINY. Tak zakończył się dzień którego pamięć w sercu każdego wyryta; epoka w życiu całego narodu, godna wspomnienia odległej potomności. Trudno wynaleźć słów na

wyrażenie tyle rozrzewniającego i rozmaitego widoku, ale przypominając sobie wszystkie jego szczegóły twierdzić można, że tutaj we wszystkich klasach ludu radość, oczekiwanie, przywiązanie, miłość, wszystko było wspólnem, każdy bowiem mógł wyrzec: widziałem mego MONARCHĘ, widziałem Najjaśniejszą JEGO RODZINĘ.

Wczoraj NN. PAŃSTWO znajdowali się na Nabożeństwie w Kaplicy w pałacu Łazienkowskim. Wieczorem w sali *Salomońskiej* N. CESARZOWEJ i KRÓLOWEJ były przedstawione znakomite Damy. — Chociaż o god: 4tej z połu: deszcz przerwał pogodę i chwilami był ulewny, mnóstwo mieszkańców Warszawy udało się do Łazienek otaczając mieszkanie Rodziny MONARSZEJ. Całe Miasto było i wczoraj rzęsisto oświetlone.

Wczoraj w Kościele XX. *Bernardynów* w Warszawie, odbyło się solenne Nabożeństwo. Celebrował X. Marjan *Engelberg* liczący wieku lat 77, który w tymże dniu obchodził powtórne *prymicje*, po 50 latach Kapłaństwa. Stosownie do uroczystości, W. X. *Zwoliński* Kanonik honoro: Płocki, obok obszernej nauki wyiętej z Ewangelji Ś., tkliwemi i rozczulaiącemi słowy przemówił do nader licznie zgromadzonego Ludu i dokładnie skreślił obraz życia Szanownego Prymicjanta i Celebranta. Rozrzewniaiący był to widok zgromadzonych pobożnych mieszkańców wznoszących modły z Kaznodzieią, który tak dokładnie umiał stosownie do okoliczności raz nauką, to znów oddaniem hołdu cnotom Szanownego Celebranta, skreślić obraz cnot człowieka, kochaiącego BOGA i bliźnich. Zgromadzenie Ojców *Bernardynów* będzie umiało złożyć hołd wdzięczności Wielebnemu Xiędzu Fr. *Morańskiemu* Przełożonemu OO. Bernardynów, za którego szczególną staranością obchód tak święty był tak solennie obchodzony. Szanowny ten Kapłan okazał szczególną przychylność i poświęcenie się, aby uczcił godnie uroczystość swoiego Brata. Po Nabożeństwie tłumem zgromadzeni pobożni wyprzedzali ieden drugiego, aby otrzymać święte błogosławieństwo od 77mio-letniego Zakonnika, który po 50ciu latach szczęśliwego zawodu w zakonie OO. Bernardynów, u których przed 50cią laty w Warszawie pierwsze *prymicje* odbył, na nowo uściśnieniem głowy, błogosławił licznie zgromadzonych wyznawców nauki CHRYSTUSA. — Wczoraj w Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści grali Mszę *Humla* in C, Graduale i Ofertorium *Elsnera*. W Kościele XX. *Piiarów*, śpiewano Mszę Nr 8, J. *Krogulskiego*; Hymn F. *Lachnera* i Z d r o w a ś M a r j a L. *Puget*. Jutro w Kościele XX. *Trynitarzy* odbywać się będzie całodziennie solenne Nabożeństwo. — Onegdaj rozstała się z tym światem ś. p. *Anna z Kruszewskich Nowakowska*, w wieku życia swego lat 21. W smutku pogrążony Mąż z synem i matką, zapraszaią krewnych, przyiaciół i znaiomych, na exportację zwłok dziś o godz: 4tej z połud:, z domu Nro 639 przy ulicy Trębackiej na smętarz Powązkowski. — Z mocy Reskryptu Kommisji Rządowej Spraw Wewn: i Duchownych z dnia 22 Lipca (3 Sierp:) 1840, Nro 11435/6137, otrzymawszy pozwolenie otworzenia Kantoru Stręczeń Guwernantek, i maiąc Osoby dostatecznie ukwalifikowane, miejsc potrzebuiące, polecam się łaskawym względom WW. Rodzicom i Opiekunom, o zgłoszenie się do mieszkania mego przy ulicy Leszno Nro 670, na 1sze piątro. *Józefa z Terleckich Foland.* — Ciekawym przedmiotem pod względem sztuki drukarskiej, iest teraz u nas maszyna sprowadzona z zagranicy przez Administratorów Drukarni Rządowej Jana i A. E. *Gliksbergów*. Maszyna ta czyli tak zwana *prassa pospieszna* (Schnellpresse), dostarcza na dzień od 10 do 12,000 odbić, a zatem tyle, ile na 6ciu do 7miu prassach zwyczajnych przez dzień ledwo otrzymać można. Byliśmy świadkami iak odbiiano na niej *Słownik Rossyjsko-polski* (format duży i z powodu szczupłości liter nader trudny), a na minutę liczyliśmy od 17 do 20 odbić. Wynalazek *pras pospiesznych* iuż od lat 10ciu znany, lecz początkowe prassy w Anglji robione, przedstawiały wiele niedogodności, psuły pismo, papier, druk niezawsze był czysty; maszyna zaś PP. Gliksbergów sprowadzona z *Wiednia*, iest 36tą prassą

wielce poprawionego systematu, wynalezionego przez PP. *Helbig et Müller* Mechaników Wiedeńskich, którzy na konstrukcją tych prass, otrzymali Patent swobody na całą Austrję; odbicia z tej maszyny są czyste, równe, słowem wykończone. Do nadania ruchu tej maszynie, potrzeba tylko dwóch zwyczajnych ludzi; do nakładania arkuszy iednego chłopca; sama maszyna wyrzuca odbicia, a mały chłopczyk układa w równe stosy.

Anglja. — Xżę *Albert* Małżonek Królowej skończył 26go z. b. rok 21szy a zatem doszedł pełnoletności. Dzień ten obchodzono uroczyście w *Windsorze* i *Londynie*. Z rana brzmiały dzwony wszystkich kościołów stolicy. Towarzystwo złotników londyńskich uczciło Xcia patentem honorowym na członka tegoż towarzystwa; 28go obrano go także członkiem bogatego towarzystwa rybaków; w *Guildhalu* wręczono mu dyplom obywatelski miasta *Londynu*. Na uczcie ofiarowanej przez władzę municypalną Królewicz Xżę *Cambridge* (Kembrycz) zastępował Xcia *Alberta*, którego nieobecność usprawiedliwiał następuiącemi wyrazami: „Wiadomo wam, iż Xżę *Albert* zaślubił niedawno bardzo ładną Pannę, oboie kochaią się tak dalece, że nie mogą wcale rozstać się z sobą. Zechcecie pewno Xciu wybaczyć, żaden Pan i żadna Panna nie poczyta mu za złe, gdy tamtemu towarzystwu daie pierwszeństwo." — P. Dawid *Turnbul* mianowany Konsulem angielskim w *Hawanie*. — W każdym porcie ma być urządzone biuro celem zawerbowania majtków. 3,000 piechoty, znaczny park artylerji i świeża flotylla odpłyną do Syrji. *Z Malty* wysłano do *Syrji* około 6,000 sztuk broni. Blokada miała rozpocząć się 30go Sierpnia; gdyż Wice-Król postanowił odrzucić uchwałę mocarstw. — Adwokat *Oxforda* P. *Pelham* zamyśla wnieść protestację przeciw wyrokowi skazuiącemu iego klienta na zamknięcie w domu obłąkanych. W *Bedlem*, gdzie *Oxford* zostaie znajduie się także fanatyk *Martih*, który podpalił kościół katedralny w *Jorku*. — Z wschodu donoszą o bliżkiej wojnie między Persją a Turcją. — Jan *Thorogod*, który przeszło rok siedział w więzieniu, za to, iż nie miał złożyć opłaty kościelnej 5ciu szylingów i 6ciu *pensów*, uzyskał nakoniec wolność, gdyż przyiaciele zapłacili cały koszt processu, dochodzący 3,200 zł. — Margrabia *Lavalet* przybył z depeszami Rządu francuzkiego do Pana *Guizot* (Gizo). — 27go z. m. wybuchły w *Londynie* 3 pożary, które zrządziły szkody na 2,800,000 zł. — Statek korsarski hiszpański złupił angielski statek kupiecki wracaiący z *Kalkutty*. — Niesnaski z Rządem *neapolitańskim* są iuż do do reszty załatwione.

Francja. — Ministerjalne Pisma donoszą urzędownie o stanie sprawy *wschodniej*, wprawdzie Porta wysłała Pełnomocnika dla zawiadomienia Wice-Króla *Egiptu* o uchwale mocarstw, ale Francja poczyniła na przyszłość wszelkie przygotowania, w końcu Rząd wynurza nadzieię, iż sprawa wschodzia rozstrzygnie się drogą pokoiu; co się tyczy zleceń udzielonych Admirałowi *Stopford*, te są ieszcze taiemnicą rządu angielskiego. — 23go z. m. w Niedzielę w ciągu iednego dnia przeieżdżało koleią żelazną do *Wersalu* 70,000 osób, do których transportowania na drodze zwyczajnej potrzebaby było 3,500 dyliżansów (po 20 osób na dyliżans)! — P. *Porter* wrócił do *Paryża;* z tąd wnoszą, iż traktat handlowy z Anglją wkrótce dojdzie do skutku. — Rzemieślnicy zbieraią się ieszcze na placach publicznych, mimo to nie ma obawy o wybuch zamieszek. — Z powodu objaśnienia udzielonego przez Rząd o stanie sprawy wschodniej, papiery na giełdzie paryzkiej poszły w górę. — W *Alzacji* kazano wypracować listę ludzi i koni zdatnych do boiu.

Hiszpanja. — Minister sprawiedliwości P. *Gonzalez* i Minister skarbu P. *Ferraz* uzyskali żądane dymissje. — 16go z. m. odbyła Królowa rewję wojsk pod *Barceloną;* Xżę *Wiktorji* przedefilował na czele swoiego korpusu. — Gazeta franc: zapewnia, że w *Passaż* zostało ieszcze 400 żołnierzy angielskich. — Obie Królowe przybyły 23go z. m. do *Walencji;* i wrócą do stolicy.

Turcja. — Okolice *Bejrutu* są zupełnie uspokoione, powstańcy trzymaią się ieszcze pod *Balbekem*. — 7,000 wojsk *egipskich* pozostałych w Arabji oświadczyło, że nie ruszą w pochod póki im nie wypłacą zaległego żołdu.— 5go Lipca Arabowie wykonali powtórny również bezskuteczny attak na warownię angiels: *Aden*. — O wezbraniu *Nilu* dochodzą pomyślne wiadomości.

Rozmaitości. — Ubogi Francuz Józef *Laborde* udał się r. 1743 do *Mexyku*, gdzie z kopalni rychło dorobił się znacznego maiątku. Kościół zbudowany w *Tasko* winien iego dobroczynności uposażenie 300,000 zł., niezadługo iednak *Laborde* zubożał, gdyż kopalnie z których otrzymywał rocznie 150,000 funtów srebra wyczerpnęły się do szczętu. Za pomocą pozostałej mu summy 900,000 zł. usiłował kupić nową kopalnię, lecz ta prawie go zrujnowała. Przecież przy nieustannych gorliwych zabiegach został znowu bogaczem, tak iż po iego śmierci spadkobiercy oddziedziczyli po nim 6 miljonów zł. — Mieszkańcy w okolicy *Sokotry* zwykli starców i wszystkich ludzi niezdatnych do pracy przenieść daleko w pustynię, tu umieszczaią ich w dołach maiących im służyć za łożyska, a później za groby, i tylko raz na dzień dostarczaią im nędznego pokarmu. Nieszczęśliwi wystawieni na ciągłe skwary i zmiany powietrza tylko przez krótki czas mogą wlec swoie opłakane życie. — Na ostatniej wystawie sztuk pięknych w *Paryżu* podziwiano portret rzadkiej piękności Damy, dzieło iednego z znakomitszych malarzy. Jenerał *P.* zachwyciwszy się tym obrazem, wezwał do siebie malarza. „Co kosztuie pańskie dzieło, i proszę mi powiedzieć, czy to iest prawdziwy portret istoty żyiącej?” „Ten portret kosztuie 200 dukatów i iest kopją Damy żyiącej w...” W tej chwili weszło kilka osób, Malarz ukłonił się, a Jenerał zawołał: „Proszę przynieść portret dziś wieczorem o 8mej.” Nieszczęściem Żona Jenerała usłyszała rozmowę. Malarz za powrotem do domu otrzymuie w imieniu Jenerała bilet z napisem: „Przyjdź Pan o 6tej zamiast o 8mej; oczekuię Pana.” O oznaczonej godzinie Artysta przybywa i zastaie Jenerałowę, która mu wylicza 490 dukatów, pod warunkiem aby wymienił nazwisko i mieszkanie Damy, a Jenerałowi wszystko zataił. Malarz usłuchał. Jenerałowa rzuciła potret w ogień, później napisała do Damy list bezimienny z ostrzeżeniem, aby dla własnego dobra zmieniła miejsce swoiego mieszkania. Zazdrosna Małżonka mniemała się być tym sposobem zabezpieczoną.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jenerał Adjutant Hra: Strogonow Siergieiew z Włoch; Hrabia Bolesław Potocki Szambelan Dworu J. C. K. M. z Kiiowa; Bechteiew Szambelan Gubernator Cyw: z Radomia; Trębicki Pułkownik Guber: Cywil: z Kalisza; Osławski Igna: Dzie: z Radomia; Akord Józef Dzie: z Suwałk; Kosarzewski Józ: Dzie: z Myszewa.

DONIESIENIA.

W dniach 4, 5, 6 i dalszych Sierpnia r. b. bawiącemu w Gubernji Lube:, skradziony został LIST ZASTAWNY Lit: B. Nr 224,831, na złp. 5000, z 14tu kuponami; stosowne Ostrzeżenie iuż w Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kred: Ziem: uczynione zostało. Jeśli wspomniony List Zastawny iuż nabytym przez kogo został, uprasza się najmocniej posiadszca, aby się zgłosił do Dyrekcji Głównej T. K. celem odkrycia tej kradzieży.

OMNIBUS w dobrym stanie, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość w handlu Win i Korzeni P. Maiewskiego przy rogu ulic Bednarskiej i Sowiej.

STO ZŁOTYCH NAGRODY. Dnia 3 b. m. idąc z ulicy Konwiktorskiej na Zakroczymską, zgubiony został ZEGAREK złoty nie używany nowy, fabrykanta Morego, złańcuszkiem krótkim i złotym kluczykiem Bregięta, w pudełku zielonem. Łaskawy znalazca raczy oddać pod Nr 1833 przy ulicy Zakroczymskiej na 1m piątrze, do Porucznika Chomichowskiego, za powyższą nagrodą.

Rodowita Niemka, w średnim wieku, życzy być umieszczoną w iakim znacznym domu do dozoru dzieci; zarazem chce objąć zarząd domowy, umie także Krawieczczyznę. Wiadomość powziąść można w domu pod Nr 755 przy ulicy Elektoralnej, u Pani Daneman, w Sklepie Saskim.

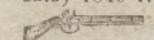
Pewna Osoba maiąca wyiechać do PETERSBURGA, życzy sobie Towarzysza podróży na wspólny koszt. Wiadomość powziąść można na Grzybowie przy ulicy Twardej pod Nr 1087 Lit: A.

PIĘC POKOI, Kuchnia, Drwalnia, Piwnica, ze Stajnią lub Wozownią, lub oddzielnie, są do naięcia od Sgo Michała. Wiadomość w domu Nr 1611 przy ulicy Żurawiej.



Landkuczer Hefer, przybyły z Lipska lekką krytą Bryczką na resorach, może zabrać Pasażerów do POZNANIA, WROCŁAWIA, DREZNA, LIPSKA lub BERLINA. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim w Kantorze.

Entrepryza dostawy Opału Światła i Słomy dla Wojska. Ma zaszczyt ostrzedz Szan: Publ:, aby BONÓW przez nią na Drzewo, Świece i Słomę Wojsku wydanych nie nabywała, gdyż znaczna ilość onych prawym właścicielom zgubioną i skradzioną została, na które Entrepryza Duplikaty wydała. Zarazem Entrepryza uprzedza, że zgłaszaiący się po artykuły powyższe z Bonem obcym chociażby niezakwestjonowanym, posiadanie onego świadectwem pułku lub osoby wojskowej, od której pochodzi, należycie udowodnić powinien. Warszawa 20 Sierpnia (1 Września) 1840 r. Zarządzaiący Entrepryzą. L. *Ehrlich.*



Pozwolenie na BROŃ palną, będące własnością ś. p. Józefa Bielawskiego Artysty Teatrów Warszawskich, zagubionem zostało; ktoby więc takowe znalazł lub posiadał, niech raczy złożyć do Drukarni Kurjera.

Opieka nieletnich po Felixie Rembaczewskim pozostałych dzieci, wzywa osoby któreby do spadku po nim pozostałego pretensję rościć mogły, aby celem zamieszczenia takowych w inwentarzu, w ciągu najdalej dwóch tygodni zgłosili się do Matki i głównej opiekunki nieletnich w Warszawie przy ulicy Leszno pod Nr 695 zamieszkałej, i dowody usprawiedliwiaiące pretensje onejże złożyli lub okazali; wzywa oraz opieka dłużników od których należności dawniej Felixowi Rembaczewskiemu a teraz Sukcessorom iego przypadaią, aby najdalej w przeciągu miesiąca iednego z długu uiścili się, po upływie bowiem tego czasu, do zapłaty procesem przynaglonemi zostaną.

W Gubernji Sandomierskiej w Mieście Obwodowem Opocznie, potrzebny iest LEKARZ posiadaiący prawo nieograniczonej praktyki. Wiadomość u Właściciela Apteki w Opocznie.

ZŁ. 200 NAGRODY.

Kto poweźmie wiadomość lub zatrzyma skradzione KOLCZYKI złote z brylantami ażur wysadzone, przy tych wiszą gęsto brylanty takoż ażur osadzone w 5ciu listkach. Wiadomość u Dzierżawcy domu pod Nr 513 przy ulicy Podwal.

Dla przysposobienia odpowiedniej ilości SĄŻNI DRZEWA tak twardego iako i miękkiego, potrzebnej dla fabryk żelaznych Rządowych w Gubernjach Krakowskiej i Sandomierskiej położonych, otwartą została konkurencja na wystawienie w lasach Rządowych Górniczych w Gubernji powyżej wymienionych w cięciach na rok 18$^{40}/_{41}$ oznaczonych, w czasie od 1 Października 1840 do końca Marca 1841, przez Entrepryzę szczegółową lub ogółową do stu tysięcy sążni drzewa po 108 stóp kubicznych miary polskiej trzymaiących. Sążnie te wystawione być mogą za pomocą siekier lub pił, pierwszeństwo wszakże i lepsza zapłata przyznaną będzie podejmuiącym się wystawienia sążni piłą tartych; każdy przeto maiący chęć podjęcia się tej Entrepryzy, mogący przytym udowodnić że ma do dyspozycji dostateczną ilość rąbaczy sprowadzonych z miejsc odleglejszych i że niezamierza Entrepryzy tej wykonać za pomocą samej tylko siły miejscowej, zgłosić się zechce z deklaracją swą do Bjura Admini: fabr: żel: Rząd: przy ulicy Długiej pod Nr 512, gdzie o warunkach do interesu tego przepisanych, bliższą będzie mógł powziąść wiadomość, osoby chcące w tym interesie konkurować, zechcą się wcześnie o to zgłaszać, gdyż iak na sprowadzenie rąbaczy potrzebować by mogli odpowiedniego czasu, tak przecież rozpoczęcie rąbania odwłoczone być niemoże i to niezawodnie najpóźniej z dniem 15 Październ: r. b. z całą siłą rozpocząć się powinno.

NAGRODY Zł. 100. — W spełnionej kradzieży w nocy d. 7 Sierpnia t. r. pod Nr 435 od ulicy Koziej, między innemi rzeczami tak Bielizny iako i Garderoby, skradziono Łyżki srebrne, na iednej z tych wyrznięte było nazwisko F. Kurtz, na Łyżeczkach zaś od Kawy litery F. K., przy Woreczku z paciorków była srebrna klamra, na której wyrżnięte nazwisko Aug: Hirchsberger. Uprasza się o przytrzymanie ieżeliby kto przedawał, ostatnie przedmioty, a że są drogą pamiątką dla poszkodowanego, przyrzeka wdzięczność i powyższą nagrodę.

MATERJAŁ do wybudowania Owczarni w wiosce o mil 2 od Warsza:, obok szose Kaliskiej odległej, iest do przewiezienia; życzący się więc zaiąć przewiezieniem takowego, zechcą zgłosić się do Kancellarji Szpitalu Dzieciątka Jezus, gdzie po dokładnem poinformowaniu deklaracje od tychże przyiętemi zostaną.



BILLARD iesionowy, używany, ale w zupełnie dobrym stanie, z wszelkiemi rekwizytami, iest do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Elektoralnej Nr 797. Wiadomość w miejscu u Stróża Szymona.



W dobrach Ordynacji Zamojskich, a mianowicie w folwarku Marynówce, iest paręset TRYKÓW Elektów i klassy Iszej z czystej krwi Merynosów, z najznako-

mitszej Królewsko-Saskiej Owczarni w Stolpern pochodzących, po cenach umiarkowanych na sprzedaż; życzący nabycia takowych, zechce udać się do Rządcy dóbr w Niedzieliskach, między Miastem Szczebrzeszynem a Zamościem położonych, mieszkaiącego.



DOM do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Nowy Świat pod Nr 1296, obok Foxalu. Tamże powziąść można wiadomość o Dzierżawie 2ch obszernych OGRODOW, w śród miasta położonych.

Spodziewane wody *Obersaltzbrunn* w małych i *Wildunger* w dużych butelkach, wczoraj odebrałem, również i *Adelheidsquelle*; inne wody iako to: *Eger-saltzquelle*, *Marjenbadzka*, *Kreutzbrunn* i *Ferdynandsbrunn*, *Kissinger Ragozzi*, *Emska*, *Kraenchen* i *Kesselsbrunn* ieszcze znajduią się w mym składzie. *D.T. Heinrich* w domu Petyskusa.



Czwórka młodych zdrowych KONI, maści gniadej, po 4 lata, do przyprzęgu, iest do sprzedania. Wiadomość u Deńszczyka Iwana pod Blachą w Zamku.

KARETA ZUPEŁNIE NOWA,

na sposób francuzki budowana, do Miasta i podróży służyć mogąca, z wszelkiemi wygodami, bardzo pakowna, z kozłem przykrywanym podwójnym w tyle, iest do sprzedania. Dowiedzieć się można przy ulicy Wierzbowej w Hotelu Angielskim, u Pisarza.



Jest do sprzedania piękna KLACZ angielska, 5cio-letnia, wybornie pod wierzch wyuczona i zdrowe nogi maiąca. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 655 u Struża Józefa, do 9tej z rana.

Klacz wierzchowa piękna,

dobrze uieżdżona, z długim ogonem, siwa, bez wad, mogąca być do frontu, iest za małą cenę do nabycia. Widzieć ią można przy ulicy Święto-Jerskiej pod Nrem 1769 lit: *a*, u Józefa woźnicy lub u Marcina Struża.

Z powodu prędkiego odjazdu, iest do sprzedania parę KONI siwych, osobliwie sprzęgłych i tresowanych, oraz OGIER gniady bez żadnej odmiany. Wiadomość przy ulicy Miodowej w Pałacu Paca pod Nr 24 Stancji, u Stangreta Piotra.

Jadąc w dniu 1szym b. m. z ulicy Czerniakowskiej do Kawy wiejskiej, ztamtąd ulicą Bracką, Zielną przez Grzybów, Graniczną, Zabią do Banku przed Żelazną Bramę na ulicę Krochmalną do Browaru W. Szefera, zgubiony został PULJARES skurzany czarny, tasiemką okręcony, w którym znajdowały się następuiące Papiery: *a*) WEXEL na zł. 6000, przez Lejbisza Wassercug i Szmula Epsztein, solidarnie wystawiony w dniu 15tym Lipca r.b. na 2 miesiące, na rzecz podpisanego; *b*) takiż WEXEL na zł. 3000 przez Moszka Gesundheit wystawiony w d. 15tym Lipca r. b. na 2 miesiące; *c*) takiż WEXEL, cerko na zł. 890, wystawiony przez Mendla Wassercug; *d*) różne KONOTATKI, pomiędzy któremi Rewers Braci Konitz na 316 Talarów, i Papiery w wielkiej ilości, niemogące służyć nikomu, iak podpisanemu Właścicielowi, których opis zadałoby miejsca zajmował; *e*) około 100 zł. papierami 5cio złotowemi. Uprasza się łaskawego znalazcy wyż wymienione papiery i Wexle razem z puljaresem oddać do Komissanta mego Mendla Wasercug przy ulicy Solec pod Nr 2948 zamieszkałego, za co prócz pieniędzy w puljaresie znajduiących się, zł. 50 nagrody odbierze. Co do Wexli, uczyniono iuż wszelkie kroki zabezpieczaiące, aby w czasie właściwym nikomu, iak tylko prawemu ich właścicielowi wypłacone były.

Moszek Bernstein.

Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych ustanowiony dla Królestwa Polskiego. Pospiesza donieść, że wkrótce nadejdzie transport Wody Selcerskiej w dużych i małych Bańkach wprost z Xięstwa Nassau zapisana. Życzący mieć sobie takową w większych partjach, raczą się wcześnie oto zgłosić i ią wprost z Komory Cełł odebrać. Przytem Skład poleca się Wodą Pyrmontską, Egerską, Emską, Obersaltzbrun, Kissinger, Ferdynandsbrun, Weilbachską, Kudowską, Roissdorfer, Pilnauską i wszelkiemi innemi. *M. B. Gordon*, utrzymuiąca Handel Korzeni i Win przy ulicy Długiej.

W przeieździe z Warszawy do Iłży, zgubiono ZAWINIĄTKO z różnemi rzeczami, w którem znajdował się Puljares, a w nim różne Papiery, między któremi Pozwolenie na broń i proch za Nrem 2,657 dnia 4/16 Stycznia 1837 r. wydane na imie Pawła Kaniewskiego. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą przyzwoitą do Właściciela domu Nr 805 przy ulicy Solnej.

Arsenał Warszawski, zawiadamia interesowane Osoby, iż w dniu 4 (16) i 9 (21) Paźdz: r. b. o godz. 10tej z rana w Komitecie przy ulicy Nalewki w domu pod Nr 2253, odbywać się będzie licytacja głośna na dostawę do Garnizonu Artyleryjskiego Warszawskiego Alexandrowskiej Cytadelli, Desek sosnowych, Wojłoków podwójnych, Szrub żelaznych, Kleiu stolarskiego, Blachy żelaznej, Gwoździ żelaznych, Rogóżek i Sznurów. Życzący się więc podjąć tejże dostawy, winien zgłosić się w czasie i miejscu wyż oznaczonem z kaucją prawną

do wysokości 1428 złp., oraz świadectem od Władzy miejscowej na prawo do konkurencji. Nadmienia się przytem, iż warunki licytacyjne, również wzory materjałów, można widzieć każdego czasu w Kancelarji Arsenału. Zarządzaiący Arsenałem Artylerji, Pułkownik *Schenchine*. Tłumacz *Siemiątkowski*.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców, którzy dzieci swoie tak dla ścisłego dozoru, iako też zapewnienia uczącej się młodzieży przyzwoitego postępu w naukach i ięzykach w moim domu umieścić zechcą, iż od dnia 15 Września r. b. każdodziennie względem bliższych warunków zemną porozumieć się mogą.— *Tripplin* Nauczyciel Szkoły Ob: Kaliskiej.

Do nowego SKŁADU PŁÓTNA Salingera i Komp: przy ulicy Miodowej pod Nr 496, na przeciw filarów, nadszedł świeży transport Płótna Webowego, Kopowego, Holenderskiego, oraz znaczny zapas BIELIZNY stołowej na 6, 12, 18 i 24 osób, Serwety do Kawy białe i kolorowe; CHUSTKI do nosa we wszystkich cenach, z zaręczeniem Składu, że wszystkie te artykuły są bez bawełny i sprzedaią się po cenach stałych, z któremi się Szanownej Publiczności polecamy.

APTEKA w Mieście Rypinie w Obwodzie Lipnowskim Gubernji Płockiej, będąc we wszystkie Medykamenty i potrzebne utensylja opatrzoną, iest z wolnej ręki za mierną cenę do sprzedania; o czem bliższa wiadomość na miejscu.

Przy ulicy Leszno pod Nr 724, iest POKOIK Kawalerski, na dole od frontu, przy gospodarstwie, do naięcia od Sgo Michała r. b. Wiadomość w miejscu.



Podpisany zwiedziwszy niektóre znacznieisze Miasta Europy, obeznał się dostatecznie z robotą krawiecką męzką wszelkiego gatunku, którą podług najświeższych żurnali paryzkich wykonywa. Obecnie przybyły z Warszawy do Miasta Obwodowego Łęczycy, gdzie stale osiąść zamyśla, ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności tegoż Miasta, iak niemniej WW. Obywatelom okolicy na względy, których robotą iak najstaranniejszą i gustem będzie się pragnął zasłużyć. Tadeusz *Sztedz*.



Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2690, na folwarku Bernardyńskim, można dostać każdego czasu MLECZYWA i ŚMIETANY; oraz iest do sprzedania kilkanaście KRÓW wyborowych Żuławskich.

TOKARNIA w dobrym stanie, do sprzedania; dowiedzieć się można u P. Zernickiego Nr 466.—Także CHŁOPIEC dobrej konduity może mieć miejsce u Mechanika.



W dniu 2 Września wieczorem na ulicy Chłodnej zabłąkał się WYŻEŁEK Angielski, 10 miesięcy maiący, kosmaty, cały biały, oprócz łba i uszu kasztanowatych. Znalazca raczy go oddać pod Nr 965 przy ulicy Granicznej, za nagrodą.



Z domu przy ulicy Żelaznej pod Nrem 2449, dnia 21 Sierpnia (2 Września) o godzinie 11 z rana, zginął CHART czarny, pod piersiami trochę białego, garbaty, na przedniej łopatce narośl maiący; ktoby takowego miał u siebie, uprasza się uprzejmie o oddanie za nagrodą.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Ktoby miał do ulokowania KAPITAŁ 30 i 20,000 zł. na 2 hypoteki na pierwszy numer Dóbr w Gubernji Mazowieckiej położonych, zawiadomi Kantor Inf:

Z Kantoru Zleceń Nr 473 Lit: C.

Zawiadamiam Amatorów muzyki, ktorzyby życzyli sobie uczyć się sztuki grania na ORGANACH i poznać zasady JENERAŁ BASU, że zamierzam w tychże przedmiotach udzielać lekcje, i wzywam Szanownych Interesentów ażeby w tym celu do pomieszkania moiego przy ulicy Mazowieckiej w Pałacu czerwonym pod Nr 1349 na dole po prawej stronie, zgłosić się raczyli. *Freyer* Artysta muzyczny i Organista przy Kościele Ewangelickim Warszawskim.

Przy ulicy Długiej Nr 557 na 2m piątrze wchodząc przez bramę wprost Apteki, w dalszym ciągu wyprzedaży, są ieszcze do zbycia za cenę bardzo umiarkowaną: Fortepjan mahoniowy, Kanapa iesionowa, Fotel i 6 Krzeseł, Obrazy w ramach złoconych, Zegar stołowy, Rądle, Rolety kolorowe, Srebra stołowe, i inne Stoły olszowe duże i małe, Taborety, Szafa, i wiele innych Sprzętów domowych.

Osoba obeznana nieco z gospodarstwem wiejskiem, a razem pragnąca się dalej wydoskonalić w tymże, życzy sobie weyść w obowiązek prywatny PISARZA, zapewniaiąc, iż oprócz przywiązanej do tych obowiązków pracy, zatrudniać się będzie i innemi czynnościami gospodarstwa; wiadomość bliższą powziąść można w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 18.

TEATR. Zapowiedziane na dziś bezpłatne widowisko, danem będzie stosownie do pogody, albo w Łazienkach na wyspie, albo w Wielkim Teatrze. — Jutro w Wielkim Teatrze 12 raz *Lunatyczka*. Poiutrze w Rozmaitości, 22 raz *Mniemana Kobieta*. 3 raz *Po północy*. 33 raz 50,000 *Talarów*.

Jutro w Ogrodzie Unrua (Olima) za Wolskiemi rogatkami, WIELKA MUZYKALNA ZABAWA.

Jutro u Szulca w Powązkach Orkiestra Wrocławska.

Jutro w handlu Mazewskiego przy ulicy Bednarskiej. Śniadanie: Comber bara:, Kaczka z roż:, Polędwica z ser:, Sztufada, Ozor na szar:, Potrawa, Kotlety, Kurczęta, Raki.